Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

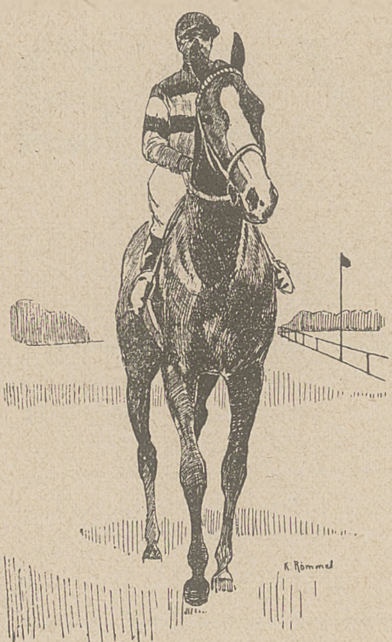
Rok VII **Warszawa, 27 czerwca 1928 r.** **Nr. 26**



BATIAR og. kaszt. (Alaric Victor i Electra) p. M. Bersona, zwycięzca nagrody Jubileuszowej pod żokejem S. Pasternakiem.

Z tygodnia.

NAGRODA PORÓWNAWCZA — TRYUMF POLSKIEJ HODOWLI.



Niezwykle ciekawe spotkanie naszych najlepszych trzylatków Batiara i Pirata z tak doskonałym łokciem poziomu hodowli zagranicznej jak Granat zgromadziło na polu mokotowskim tłumy publiczności. Pogodnie było i ciepło, tor jednak nie był lekki, to też rekordy gonitw były wogóle dalekie od ideału.

Pierwsze trzy gonitwy, ciekawe zkądinąd, przeszły bez większego wrażenia. Oczekiwano z niecierpliwością czwartej, gdzie miały się rozstrzygnąć losy, hańbionej prawie, w kraju i zagranicą naszej ojczystej hodowli.

Próba, którą śledzono z zapartym oddechem, wypadła świetnie!

Do prowadzącego rzetelnie gonitwę Granata, z szybkością 1 m. 43 sek. pierwsze 1600 mtr., (po elastycznym torze), na ostatnim zakręcie jak piorun podskoczył Pirat. Dzielnemu Granatowi, jakgdyby nogi obcięło, nie mógł więc on już odeprzeć ataku Batiara, który również „à la Oleander" mignął koło niego i stopniowo, pożerając przestrzeń, zaczął się zbliżać do przodującego Pirata, który jednak nie daje sobie wydrzeć tak zaszczytnego zwycięstwa i obydwa klasowe źrebce mijają celownik w zaciętej walce; z przewagą szyi na korzyść syna Balthazara. Czas wyścigu 2 m. 17 s., jak na stan toru znakomity, (Eldorado, który po lekkim torze wygrał w 2 m. 17 sek., w niedzielę przegrał w 2 m. 20 sek.), a styl przewagi najlepszych naszych trzylatków był wielce imponujący.

Granat zrobił wyścig doskonały, gdyż rozniósł wprost po torze tak dobre trzylatki jak Samson, Zbir, Ghazi, a doskonały czterolatek Pan Prezes, skłuty ostrogami, w wyścigu najmniejszej roli nie odegrał. Porównanie więc naszych craców trzyletnich ze starszymi oraz z zagranicą wypadło nad wszelkie oczekiwania korzystnie i ku wielkiej radości zanotować musimy fakt niezbity, że krok za krokiem, wytrwale, posuwamy się naprzód, a jeżeli ogólny poziom trzylatków tegorocznych jest niezbyt wysoki, to pojedyńcze egzemplarze faktami dokonanymi bronią znakomicie przed zagranicą honoru naszej, z gruzów prawie odbudowanej hodowli, za co imię p. Fr. Jurjewicza w historji turfu pozostanie wyryte na wieki złotymi zgłoskami.

Ojciec Pirata Balthazar, syn Roi Herode'a i rodzonej siostry Wiliama the Third'a — Grawitation, kupiony został w Anglji za bardzo nizką stosunkowo cenę przez p. St. Szucha, któremu za cenny ten import należą się słowa wielkiego uznania.

Wysoką swoją opinję o Balthazarze wyraziłem już w Nr. 16 „Jeźdźca i Hodowcy", w artykule „Stado Skrzeszewy", gdzie również umieszczona została podobizna Pirata wraz z rodowodem ostatniego, dziś więc wyrażę tylko nadzieję, że reproduktor ten tak cennej krwi, o przepięknych linjach wyścigowych odegra niewątpliwie w hodowli naszej bardzo wybitną rolę.

Pirat należy do z wielkim zamiłowaniem prowadzonej stajni Grona ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, którym z okazji zaszczytnego zwycięstwa składamy serdeczne powinszowanie. Podkreślić muszę również zasługę trenera Michała Modzelewskiego, który od początku sezonu umiał utrzymać w kondycji i wystawić w takim porządku swego pupila do startu.

Artystycznie przeprowadził w wyścigu Pirata sumienny żokej Aleksander Fomienko.

Dzień 30-ty, wtorek, 19 czerwca.

Chłodno było na wyścigach we wtorek, lecz deszcz nie padał, tor był prawie że lekki.

Pozagrupowy handicap dla trzylatków z nagrodą 3000 zł. zgromadził u startu pole, które i w grupach nie miało wielkiego powodzenia, to też świeższy Etyl pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich w walce pobił finiszem prowadzącą gonitwę Biskrę, trzecim był tu schorowany Granit przed Leśkową i Battalianą.

Gonitwę 2-ej kategorji dla starszych koni wygrał Figaro stajni „Lubicz", stoczywszy walkę w połowie linji prostej najprzód z prowadzącym gonitwę Alliere, a przed samym celownikiem z nacierającym nań energicznie Aino II, zarezerwowanym na ostatni rzut.

Nagrodę 3-ej grupy dla trzylatków wygrał prowadząc z miejsca do miejsca Bramin stajni, „Ktery-Szepietów", wytrzymawszy atak Wikinga u dystansu na 1100 mtr., a Hermosy na całej prawie linji prostej, bijąc jednak ostatnią u celownika zupełnie pewnie o 1½ długości.

W znaczniejszym wyścigu z płotami debiutował w stolicy zeszłoroczny champion gentleman-riderów wyścigowych p. W. Zakrzeński, którego wytrawna jazda ogólnie zrobiła doskonałe wrażenie, Aral prezesa Radomskiego Towarzystwa p. J. Lewandowskiego i p. W. Zakrzeńskiego, dosiadany przez ostatniego, cantrował na całym dystansie z jedyną niegroźną przeciwniczką Czeczugą, wygrywając „cały w ręku" gonitwę.

W 3-ej grupie dla koni starszych Goliath J. hr. Alvensleben-Schönborna, deklamując na froncie tempem, rozrzucił po torze Ave, Reine Seule i Granata II, które kończyły dystans w wymienionym porządku.

Utalentowany żokej Ignacy Magdaliński, dosiadając czterokrotnie koni w wyścigach wygrał 3 pierwsze nagrody.

Dzień 31-szy, czwartek, 21 czerwca..

Pochmurno było na czwartkowych wyścigach, lecz tor początkowo dobry dopiero po półgodzinnej ulewie przed 6-tą gonitwą obślizgł.

Gonitwę 2-ej kategorji dla trzylatków wygrała łatwo prowadząc wyścig Resonance B. W. p. St. Grzybowskiego od finiszującej Birmy, która już w połowie linji prostej pobiła pewnie Grymasa. Blizko kończyła wyścig Heure Bleue.

Fakir p. M. Butkiewicza w gonitwie 4-ej grupy dla starszych koni bardzo pewnie pobił finiszującą La Monterję, w odstępie za którą była Bibiella.

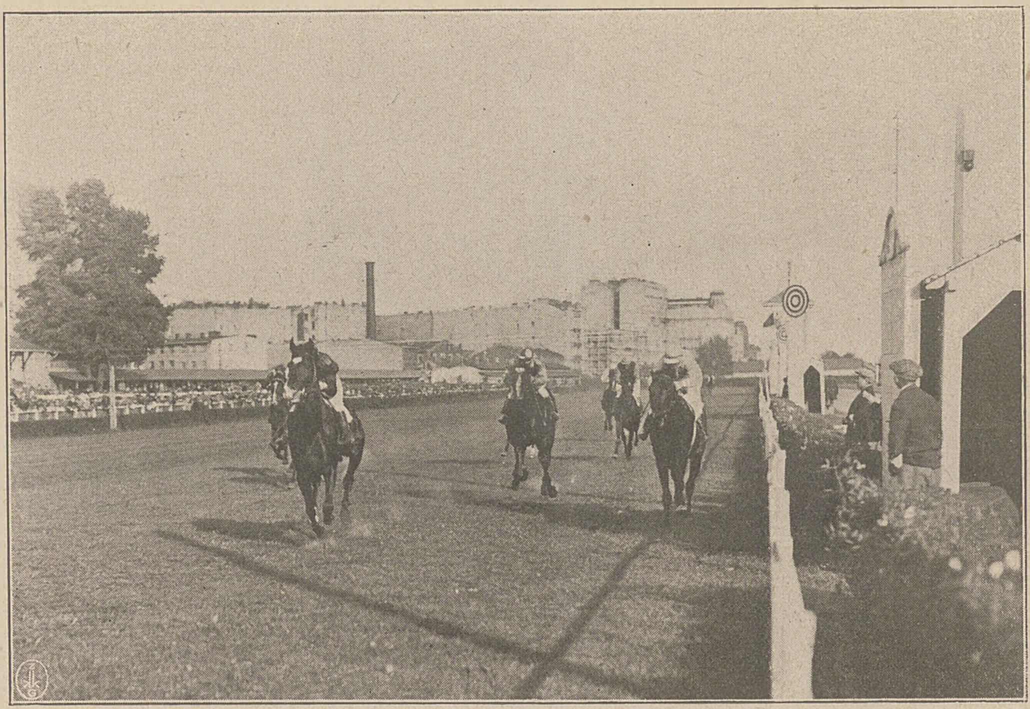
Handicap 3-ej grupy w walce z Fordhamem wygrał bardzo energicznie wyrzucony na finiszu przez żokeja Magdalińskiego Ułan II p. W. Szaszkiewicza, Borsuk zaś z Dzisną w znacznym odstępie kończyły dystans z niewielką przewagą pierwszego.

Sprzedażną gonitwę finiszem wygrał Flos p. K. Dzierzbickiego od Faszody, która wskutek droższej oceny dawała mu 4 kg. wagi, trzecim był tu mocno finiszujący w ostatniej chwili Zagończyk.

Na licytacji Flosa nabył ks. Girej Nauruzow za sumę 5100 zł.

Dzień 32, sobota, 23 czerwca.

Pogodnie było i ciepło w sobotę, dużo publiczności, a gonitwy odbywały się po torze dość tekkim.



Finisz nagrody Jubileuszowej.

Bebuś bardzo łatwo finiszem pobił prowadzącą gonitwę Bzurę i finiszującą Magdę w 5-ej grupie na dystansie 1300 mtr.

Nagrodę 1-ej grupy stylowo wygrał Boruta H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana od jedynego przeciwnika Edynburga.

W 5-ej grupie dla trzylatków i starszych koni na dystansie 1300 mtr. Mah Jong finiszem pobił w walce prowadzącego wyścig Hugo, na trzecie miejsce za którym w znacznej odległości wyszła w ostatniej chwili Zbroja.

Dimple A. margr. i A. hr. Wielopolskich bardzo łatwo sfiniszowała w 4-ej grupie Arlekina, który w ostatniej chwili oddał drugą nagrodę Granatowi II.

W pozagrupowym handicapie Aurora II stajni „Jacentów, poprowadzona przez żokeja Góreckiego na swój ulubiony „krótki rzut" łatwo pobiła finiszem Alembika, Morgata B. W., Aino II, Eskortę II i prowadzącego gonitwę Colonela.

W gonitwie o nagrodę 1-ej grupy dla trzylatków i starszych zaganiany Zulus nie wytrzymał na finiszu ataku Armagnaca p. M. Bersona i poddał mu się bez walki, źle przeszedł tu nierówny Fantomas.

Bardzo interesujący wyścig, ze względu na porównanie trzylatków ze starszymi wypadł znowu bardzo dodatnio na korzyść młodzieży, gdyż Episod A. margr. i A. hr. Wielopolskich rzucił daleko wcale dobrego Olesia, za którym jeszcze dalej kończyła dystans Ave.

Cieszący się w znacznie lepszych towarzystwach dużym zaufaniem publiczności Komtur, bar. L. J. Kronenberga, spadłszy do 3-ej grupy bardzo łatwo pobił Baroness i Niobe, za którymi były jeszcze Bosfor, Pan Leon i Florestan.

Wiking p. E. Grzybowskiego w 4-ej grupie łatwo wygrał prowadząc gonitwę z miejsca do miejsca od Estramadury i Parnasa za którym tuż był Gasparone i nieco dalej Galopada, Astarte i Rapsod.

Erna pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich w 5-ej grupie, prowadząc z miejsca do miejsca, bardzo łatwo pobiła Gorgiasa i Carinę oraz trzech jeszcze niegroźnych współzawodników.

Juljusz, prowadząc również w 5-ej grupie dla starszych koni niedał sobie wydrzeć zwycięstwa finiszującej Entencie, która biega coraz częściej, coraz gorzej za to.

Amor 1-go pułku Ul. Krechowieckich w płotach skutecznie obronił się na finiszu od ataków Polish Coba i Dumnego.

Dzień 33-ci, niedziela, 24 czerwca.

Oprócz powyżej opisanej gonitwy porównawczej rozegrano w niedzielę jeszcze 6 wyścigów, z których jeden na dystansie 1300 metrów wyposażony był 5 tysiącami. Wygrał tu niezwyciężony w roku bieżącym Farmazon stajni „Lubicz” finiszem od Dziryta, trzecim był Egmont, przed będącymi poza formą trzylatkami Estellą, Etylem i Eliją.

Pierwszą grupę dla trzylatków wygrał Erudyt A. margr. i A. hr. Wielopolskich, igrając z jedynym swym współzawodnikiem Esperanto.

Ataman p. M. Bersona w zaciętej walce z Wulkanem wygrał gonitwę o nagrodę 2-ej kategorji dla starszych koni, trzecim był tu Eldorado przed Fakirem i Frasquitą II-gą.

Trzecią grupę dla trzylatków na dystansie 1300 mtr. wygrał finiszem, łatwo Tout en Hout p. K. Rómmla od Lancy, Ammona, Ramkora i Czataldży.

Guardi p. B. Hessena cantrował w 4-ej grupie z Bebusiem, Alfą III-cią i Hajteczką, a handicap 5-ej grupy bardzo łatwo wygrał Czaruś stajni Góra.

Trzy pierwsze nagrody wygrał żokej Pasternak.

Józef Szempliński.

Wystawa i Targi koni w Grudziądzu.

Dnia 15 i 16 czerwca odbyły się w Grudziądzu „Pierwsze wznowione pomorskie targi koni”, połączone z wystawą, z próbami dzielności w zaprzęgu, zakupem i premjowaniem remont, oraz imprezami sportowemi. Doprowadzono około 300 koni, przeważnie typu uszlachetnionego. Dominował koń pół krwi z pewną tendencją ku kalibrowi grubszemu, w którym to kierunku zdąża hodowla pomorska.

Poziom konia przeciętnego dość wysoki, okazów jednak wybitnych niewiele. Naogół widać systematyczną pracę hodowców, pogłowie jest wyrównane i tworzy pewną całość, znać na niem dobre żywienie, dążenia ku poprawnej budowie, dobrym ruchom i zwiększeniu kalibru, lecz widać również i to, że jest wyprodukowane w warunkach sztucznych a nie naturalnych. Alkierzowy chów i pasza pochodząca z gleb z natury nie zawierających wapna, pozostawiają po sobie swoisty ślad, który odczuwa się w tych koniach i czem różnią się one od wychowanków innych połaci kraju, posiadających naturalne warunki hodowlane. Konie te mają konstytucję miękawą i brak im jakby trochę hartu. Często mają za mało linji i są zanadto obłożone mięsem.

Jednak jest to hodowla poważna, która dzięki systematycznej pracy w poszczególnych okręgach doszła do pięknych rezultatów. Cenną jest przedewszystkiem przez dobre żywienie i przez osiągnięcie jednolitego, rosłego typu konia wszechstronnie użytkowego. W obecnych warunkach Pomorze jest jednym z najkulturalniejszych naszych okręgów hodowlanych.

Pierwszego dnia targów od rana rozpoczęło się sądzenie doprowadzonych na wystawę exponatów. Wobec znacznej ilości koni ukonstytuowano dwie komisje sędziowskie: pierwsza sądziła ogiery, druga klacze i młodzież.

W skład pierwszej weszli: generał Kasprzycki, Naczelnik Wydziału Stadnin Państwowych inż. Jan Grabowski, Szef Remontu pułk. Rozwadowski, pan Bolesław Płoski z Sokołowa i pułk. Rabiński.

Komisja przejrzała 32 ogiery, z których 30 było szlachetnych i dwa reńsko - belgijskie.

Ogiery przeważnie były poprawne, lecz okazów wybitnych nie było. Naogół miały zamało linji i zamało indywidualności. Pod względem jednak budowy i wymiarów były najczęściej „correct”, ruchy też przeważnie miały dobre.

Klacze i przychówek sądziła druga komisja w skład której weszli: pan Chełkowski ze Śmiełowa, major Lesiński, pułk. Adamowich i kierownik Stada Ogierów w Sierakowie mjr. Korbel.

Komisja przejrzała 77 klaczy wyłącznie szlachetnych. Pogłowie klaczy ciekawsze było niż ogierów, niektóre egzemplarze wyróżniały się swą szlachetnością i wysoką wartością hodowlaną. Naogół były suchsze, więcej miały linji i jaskrawsze cechy indywidualne.

Komisje przyznały dość znaczne ilości nagród honorowych i pieniężnych, szczegółowy wykaz których podajemy niżej.

Po obiedzie odbyły się zainicjowane w roku bieżącym przez Ministerstwo Rolnictwa próby dzielności w zaprzęgu. Prowadzone były podług zasad opracowanych przez Ministerstwo.

Próby te mają na celu wykazać, jakie typy koni najbardziej są odpowiednie do poszczególnych wymagań stawianych koniom zaprzęgowym. Próby są trzech rodzai:

1) Na siłę, co odpowiada koniom ciężarowym, a mianowicie jaki największy ciężar może koń udźwignąć. W tym celu wóz obładowuje się do pewnej wagi

wyjściowej, z którą koń rusza. Po drodze co 10 metrów dorzuca się worki z piaskiem po 10 kg., aż koń nie będzie mógł udźwignąć. Pobudzanie dozwolone tylko głosem.

2) Próba energji, której celem jest wykazać w jakim najkrótszym czasie zdolny jest koń przebyć **kłusem** 2 kilometry, wioząc wóz wagi 450 kg., lub dla pary 900 kg.

3) Próba odporności, czyli wytrzymałości jest przeznaczona dla koni typu artyleryjskiego i taborowego i winna wykazać, jak prędko może koń przebyć dystans 10 klm., wioząc wóz wagi 450 kg. lub o ile wozy są parokonne 900 kg.

W próbie tej która zbliżoną być powinna do warunków wojennych, konie mogą iść nie tylko kłusem, lecz i galopem. Jak doświadczenie uczy na takim dystansie mogą część drogi galopować bez zbytniego wyczerpania nawet ciężkie konie zimnokrwiste.

Zawodnicy osiągnęli na dystansie 8 klm. następujący czas:

1) klacze pana Henninga z Zakrzewa Żymi i Gaczyna, gorącokrwiste typu roboczego — 22 min. 41½ sek.

Komisja sędziowska przyznała im I nagrodę 100 zł.,

2) tegoż właściciela klacz i wałach gorącokrwiste typu roboczego — 24 m. 12 sek.

Nagroda 100 zł.,

3) pana Sadowskiego dwa wałachy zimnokrwiste, średnio ciężkie — 25 m. 9 sek.

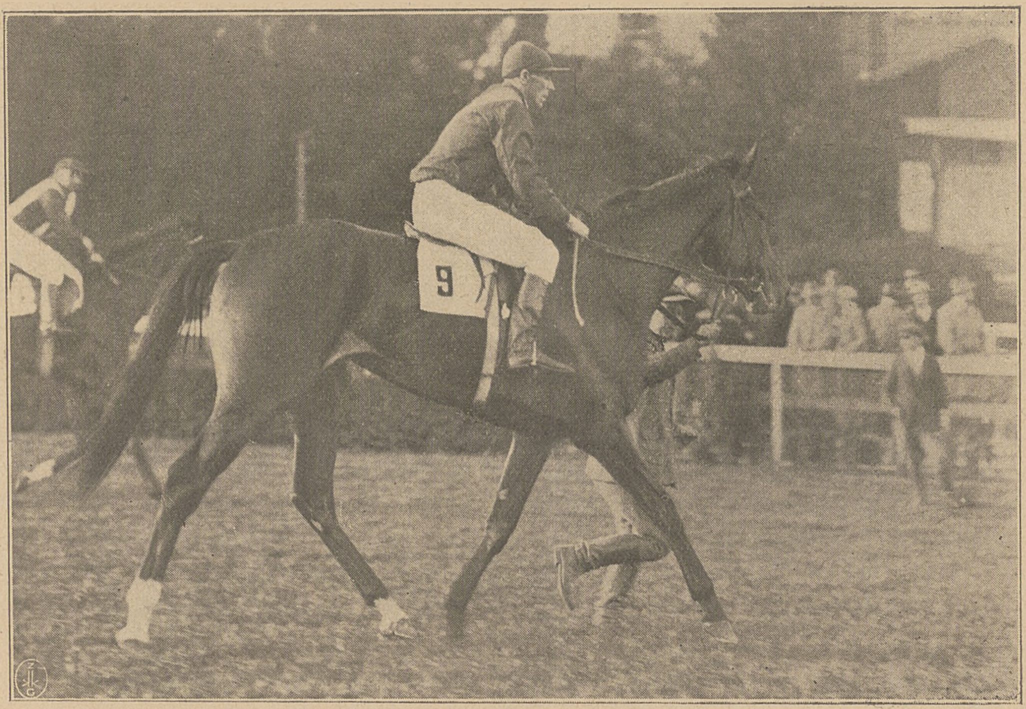
Nagroda 50 zł.,

4) pana Skarżyńskiego z Radostowa dwie klacze pół krwi angielskiej Kasandra i Oliwa — 26 m. 8 sek.

Nagroda 50 zł. oraz dodatek za pochodzenie 15 zł.,

5) pana Henninga z Zakrzewa robocze, pogrubione krwią zimną — 28 m. 46 s.,

6) pana Sadowskiego dwa wałachy ciężkie, zimnokrwiste — 29 m. 7 sek.



GALANTE kl. gn. (Bankar öcscse i Galádság) J. hr. Alvensleben Schönborn, pod żok. S. Pasternakiem.

Teren dla tych prób wybrany był doskonale: tuż za miastem na zwykłej polnej drodze, suchej i lekkiej z małymi tylko oazami lekko piaszczystemi. Wytyczone zostały dwie trasy: jedna na dystansie 8 klm. (ze względów lokalnych o 2 klm. mniej od przepisowych) na której odbyć się miały próby odporności i druga na dystansie 2 klm. dla prób energji.

Konie po ruszeniu ze startu, robiły koło i wracały do tego samego miejsca, co niezmiernie udogodniało sędziowanie.

Do próby odporności stanęło 6 par koni, zaprzęgniętych do ciężkich pomorskich wozów parokonnych, z których najlżejszy ważył 900 kg. czyli wagę przepisową, tak że ładunku już nie nakładano. Startowano co pięć minut. Za wozami podążył samochód z dwoma sędziami, którzy obserwowali przebieg prób i mieli baczność na przestrzeganie przepisów.

Naogół konie przychodziły całkiem świeże, trochę tylko spocone. Najbardziej zmęczoną była para Nr. 3 zimnokrwista, którą chłopak posadzony za woźnicę pędził galopem bardzo nierozsądnie, jednak i te nie były wyczerpane, tylko poprostu mocno spocone.

W najlepszej kondycji przyszły klacze pół krwi angielskiej pana Skarżyńskiego, które śmiało mogły by przyjść pierwsze, o kilka minut wcześniej, gdyby były ostrzej jechane.

Do drugiej próby energji stanęły tylko dwie pary koni, z których obydwie uczestniczyły już w poprzedniej.

Trasa długości 2 klm. wytyczona była po tej samej drodze co i pierwsza, w środku tylko miała pół kilometra bruku, reszta lekka droga polna.

Wyniki były następujące:

1) klacze pół krwi angielskiej p. Skarżyńskiego

Kasandra i Oliwa przebyły przestrzeń w 11 min. 12 sek., za co otrzymały nagrodę 100 zł. oraz dodatek 30 zł.,

2) para wałachów zimnokrwistych p. Sadowskiego przyszła w 11 m. 12 sek., za co otrzymała 100 zł.

Trzeci rodzaj prób na siłę odbył się nazajutrz na dziedzińcu koszarowym, na gruncie mocno elastycznym, miejscami nawet trochę piaszczystym, tak że koła lekko zarywały się. Do obciążenia pierwotnego użyto żołnierzy uprzednio zważonych, następnie wóz jeździł wokoło podwórza i co 10 metrów dorzucano worki z piaskiem po 25 kg.

Do prób stanęło 5 par koni, zaprzęganych kolejno do ciężkiej platformy wagi 1800 kg.

Największy ciężar udźwignęły dwa importowane wałachy duńskie o dużej bardzo masie ciała w wieku lat 8 i 10, należące do p. H. Wannow z Annowa. Platforma została obładowana żołnierzami do wagi 3,820 kg., którą konie ruszyły z wysiłkiem, lecz pewnie. Po drodze dorzucono jeszcze 125 kg. piasku gdy wóz wjechał w grunt cięższy i stanął, konie nie mogły już ruszyć. Ostateczna waga wynosiła 3,985 kg. Panu Wannow przyznana została I nagroda w sumie 100 zł.

Po 3,875 kg. wyciągnęły dwie pary, klacze belgijskie p. Fr. Sadowskiego, oraz klacz i wałach p. Witkowskiego, które otrzymały po 50 zł. Trzecią nagrodę po 25 zł. otrzymały: klacz i wałach ciężkie p. Witkowskiego — 3,850 kg. i dwa wałachy zimnokrwiste p. Sadowskiego 2,725 kg.

W celach eksperymentu zrobiono jeszcze jedną próbę n a s z o s i e. Na platformę wagi 1,800 kg. ustawiono 40 żołnierzy łącznej wagi 3,000 kg. Konie ruszyły łatwo, po drodze dorzucono w odstępach 10-metrowych 140 worków z piaskiem po 25 kg., co łącznie wynosiło 8,300 kg. na parę koni. Ponieważ próba ta nie wchodziła do programu, nie był więc przygotowany odpowiedni balast. Worków zabrakło, gdy konie szły jeszcze zupełnie swobodnie. Konie były zimnokrwiste, jak zresztą wszystkie które stawały do próby siły. Doświadczenie więc uczy, że na szosie, parokonny wóz trzeba obładować balastem zajmującym mało miejsca do wagi 8,000 — 10,000 kg. i dopiero zaczynać dorzucać worki z piaskiem.

Dnia 15 czerwca wieczorem odbyło się posiedzenie Pomorskiego Związku Hodowców konia szlachetnego pół krwi. Omawiane były, między innemi, sprawy koni remontowych. Hodowcy domagali się podniesienia cen na konie zakupywane do wojska, motywując to szeroko. Senator Hassbach postawił w tym względzie wniosek, który uchwalono w formie rezolucji do władz miarodajnych.

Odpowiedzi udzielił szef remontu M. S. Wojsk. płk. Rozwadowski, który oświadczył, że w wojsku istnieje tendencja do podniesienia przeciętnej ceny konia remontowego — musi się wszakże poprawić jakość konia.

Naczelnik Wydziału Stadnin Państwowych inż. Jan Grabowski w dłuższem przemówieniu przedstawił zebranym stały progres podwyższania ceny konia remontowego, która już w r. b. zbliża się do ceny właściwej. Cena ta, jak to zresztą oświadczył w przemówieniu sejmowem p. vice - minister M. S. Wojsk. generał Konarzewski, jest jeszcze za nizka, ale też z drugiej strony większość materjału końskiego, dostarczonego armji nie jest pełnowartościowa.

W tym względzie wytworzyło się istne błędne koło. Wskutek stale za nizkich cen na remonty, hodowcy zmuszeni byli, pragnąc uniknąć strat, oszczędzać na owsie, w wyniku czego produkują przeważnie materjał niepełnowartościowy. Gdy zaś żądają podwyżki — wojsko stawia zarzut niedostatecznej jakości, dostarczanych koni.

Z tej sytuacji trzeba wyjść coprędzej, każdy bowiem rok zwłoki podcina hodowlę konia szlachetnego i oddala szerszą poprawę pogłowia końskiego w Polsce.

Wyjściem z tego błędnego koła było by ogłoszenie przez Szefostwo Remontu już na rok następny ceny przeciętnej, pokrywającej koszt wychowu konia wojskowego plus ryzyko, oraz godziwy z a r o b e k, które to czynniki, decydujące o żywotności wszelkiej produkcji, pomijano niesłusznie w dotychczasowych obliczeniach cen koni remontowych.

Wtedy wszyscy poważni hodowcy będą mogli produkować konia pełnowartościowego, bo im się to opłaci i ich uczciwość hodowlana będzie należycie oceniona. Wszyscy zaś ci, dla których pełna miarka owsa dla konia szlachetnego z tych czy innych względów wydaje się zbytkiem, będą należycie ocenieni, a wyrazi się to w odpowiedniem procentowem obniżeniu cen zasadniczych w stosunku do dostawionych przez nich koni.

Dzisiaj przeżywamy kryzys hodowli konia szlachetnego i należy to sobie uprzytomnić, że w tej chwili trzeba energicznymi środkami pobudzić do pracy zniechęconych przez szereg lat hodowców, a tym bodźcem może być tylko należyta cena konia wojskowego.

Kto sobie z tego zdaje sprawę — zrozumie, że z punktu widzenia państwowego, nie będzie żadnym błędem ustalenie nawet takiej ceny, która, w granicach dopuszczalnych nosiła by w sobie charakter zachęty. Natomiast cena za nizka nawet o 50 zł., będzie czynnikiem destrukcyjnym i wpływającym ujemnie na gatunek konia. Hodowla bowiem konia wojskowego, mimo złej konjunktury, będzie istniała tylko w formie spaczonej i ograniczonej, a przez to nie gwarantującej armji potrzebnej ilości naprawdę dobrych koni w momencie decydującym.

W czasie targów odbył się również zakup remontów przez komisję wojskową. Komisja zakupiła 30 sztuk, płacąc przeciętnie po 1,100 zł.; zakupiono przytem wszystko, co było możliwe.

Lepsze okazy dostały premje od Ministerstwa Rolnictwa od 100 do 350 zł.

Jednocześnie Naczelnik Wydziału Stadnin Państwowych inż. Jan. Grabowski z doprowadzonych na wystawę ogierów, zakupił cztery najlepsze dla stad państwowych. Byli nimi Hannibal, Fürstenberg, Lenzknabe i Zukunftheld, szczegóły co do których podaję w wykazie ogierów odznaczonych przez komisję sędziów, który przedstawia się jak następuje:

Nagrody w dziale ogierów przyznano następującym koniom:

1) panu Egbertowi Bielerowi z Mełna za ogiera pół krwi angiel. „Hannibal" lat 7, po Lufticus z klaczy Nr. 217 po Bulow. Medal srebrny duży od Ministerstwa Rolnictwa,

2) p. Jerzemu Ślaskiemu z Orłowa za og. pół krwi ang. „Fürstenberg” lat 10 po Pelzraüber z klaczy Bona po Kosmopolit. Medal srebrny duży od Pomor. Izby Rol.,

3) p. Erwinowi Hassbachowi z Hermanowa za og. pół krwi ang. „Lenzknabe” po Kanitverstan z klaczy Nr. 27 Lena po Glückauf. Medal srebrny mały od Minist. Rolnictwa,

4) p. E. Abramowskiemu z Jajkowa za og. pół krwi ang. „Zukunftheld” po Cerano z kl. Nr. 128. Medal srebrny mały od Pomor. Izby Roln.,

5) p. Wegnerowi z Ostaszewa za og. pół krwi ang. „Moritz” po Kanitverstan z klaczy Nr. 252 Morgengabe. Medal bronzowy od Min. Roln.,

6) Stanisławowi hr. Łąckiemu z Posadowa za og. pół krwi ang. „Junak” po Atut z kl. Mesalina po Cato. Medal bronzowy Pomor. Izby Roln.,

7) p. Robertowi Stoykemu z Kamienia za og. pół krwi ang. „Magnet” po Alpenjäger z klaczy Nr. 282 Goldmädchen po Lump. List pochwalny od Min. Roln.,

8) p. E. Abramowskiemu z Jajkowa za og. pół krwi ang. „Cyrylus” po Cerano z kl. Nr. 196 Grenza. List pochwalny od Min. Roln.

Prócz tego trzy ogiery otrzymały nagrody pieniężne po 150 zł. od ministerstwa Rolnictwa.

W dziale klaczy i młodzieży przyznano nagrody następującym hodowcom:

1) panu Hollatz z Buczka za grupę hodowlaną klaczy wysoko szlachetnych ze źrebiętami. Wielki medal srebrny od Min. Roln.,

2) p. Egbertowi Bielerowi z Mełna za grupę klaczy ze źrebiętami. Wielki medal srebrny od Pomor. Izby Roln.,

3) p. Szczęsnemu Skarżyńskiemu z Radostowa za grupę klaczy ze źrebiętami. Mały medal srebrny od Min. Roln.,

4) p. Librantowi z Bratwina za grupę klaczy ze źrebiętami. Mały medal srebrny od Pomor. Izby Roln.,

5) panu Stanisławowi Sulczewskiemu ze Słupowa za klacz „Aidę”. Wielki medal srebrny od Min. Roln.

Prócz tego rozdano nagrody pieniężne na ogólną sumę 2,600 zł.

Na dzień 16 czerwca wyznaczone były właściwe targi i licytacja koni, która jednak z powodu braku nabywców nie odbyła się.

Naogół wystawową część imprezy należy uważać za udaną. Może były pewne braki, lecz te dadzą się na przyszłość usunąć, wystawa jednak spełniła swój cel: wykazała co zdziałano za ostatnie lata i czego od hodowli miejscowej spodziewać się i wymagać możemy.

Na zakończenie podkreślić należy wysiłki głównych organizatorów, którzy nie szczędzili pracy, aby zapewnić wystawie powodzenie i o należyte obesłanie.

Przedewszystkiem wielkie uznanie należy się Prezesowi Pomorskiego Związku Hodowców Konia Szlachetnego Pół Krwi i Kierownikowi Państwowego Stada Ogierów w Starogardzie pułkownikowi Donimirskiemu za całkowite oddanie się sprawie hodowli koni, oraz wytężoną pracę społeczną w tym kierunku, której poświęca się z całkowitym zaparciem się siebie. Jego energji i zamiłowaniu hodowla pomorska zawdzięcza bardzo wiele, za co otaczany jest powszechnym szacunkiem.

Niemało trudu i zachodów położył również pan Szczepski, naczelnik wydziału hodowli Pomorskiej Izby Rolniczej, organizując i dopilnowując wszystkiego osobiście.

Wreszcie należy się uznanie panu rotmistrzowi Leonowi Konowi za doskonałe zorganizowanie prób dzielności, które jak pod względem obrania terenu i obmyślenia planu, tak i pod względem wykonania były bez zarzutu.

Kończąc niniejsze sprawozdanie życzyć należy, aby zapoczątkowane targi i wystawa w latach przyszłych rozwijały się jak najszerzej i ściągały do siebie wszystko co hodowla pomorska da najpiękniejszego, jako żywe świadectwo owocnej pracy obywateli pomorskich.

P.

To i owo o koniu arabskim i jego hodowcach ubiegłego stulecia.

(Dokończenie).

Zupełnie z inną myślą przystąpił do systematycznego probowania na torze swych koni orjentalnych i angloarabów Roman ks. Sanguszko w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Wysyłał je na hart przedewszystkiem, to było myślą przewodnią. Przez wyścigi chciał wzmocnić je i dodać im tej dzielności, brak której koniowi arabskiemu, tak często słyszał zarzucanym.

W stajni wyścigowej księcia były araby, angloaraby i konie pełnej krwi. Angloarabów było najwięcej.

Mimo woli nasuwa się zapytanie dlaczego książe nie trzymał samych tylko arabów?

Odpowiedzieć na nie jest bardzo trudno. Mam jednak wrażenie, że najbliższym istoty rzeczy będzie stare „Nec Hercules contra plures”.

Układ warunków życiowych i ekonomicznych jest czynnikiem bardzo potężnym i iść naprzekór im jest prawie niemożliwym.

Biegać samymi tylko arabami było by właśnie iść przeciwko tym prądom, które życie wyznacza. To też araby księcia biegały tylko w gonitwach przeszkodowych, w których mogły mieć poważne szanse. Angloaraby biegały w wyścigach płaskich i stawały do najwyższych na-

gród, w towarzystwie koni pierwszorzędnych i odnosiły nieraz świetne zwycięstwa.

Konie księcia biegały w Warszawie, Wilnie i Moskwie, grupa arabów była najmniejsza liczyła właściwie tylko dwa konie: ogier Stateczny po Feruk-chan [1]) z klaczy Wyga i ogier Orkan po tymże Feruk-chan z klaczy Fabiola.

Stateczny biegał w Warszawie w roku 1870 [2]), stanął do dwuch wyścigów przeszkodowych. W Hurdlerace miasta Warszawy upadł na ostatniej przeszkodzie, nie odegrał więcej roli. W następnym wyścigu przyszedł drugim za Odettą Grabowskiego, znakomitym koniem przeszkodowym jeżdżonym przez pana Stanisława Wotowskiego. Pole składało się z pięciu koni, Stateczny otrzymał jako drugi 130 rub. sr. i kielich wartości 50 r. s. Jeździł na nim p. Habermajer, były oficer austryjacki, który służył następnie u księcia Sanguszki.

790 r. s. W roku następnym znowu biega dwa razy. Staje do największego wyścigu o nagrodę Cesarską i zdobywa ją, bijąc tak dobrego konia, jak Foscari Grabowskiego. Był to tryumf nielada. W drugim wyścigu tegoż roku uległ jednak Foscaremu i przyszedł drugim, bijąc dwa konie. Na liście wygranych pozostał jednak pierwszym z sumą 2.060 r. s., Foscari był drugim z sumą 1.700 r. s. W roku 1872 najwidoczniej wyszedł z formy, staje raz jeden do gonitwy Cesarskiej, lecz przychodzi ostatnim. Biegał ogółem 5 razy, z tego 3 był pierwszym, raz drugim i raz bez miejsca. Wygrał łącznie 2.850 r. s.

Drugim wyróżniającym się anglo-arabem księcia była klacz Fantaska po pełnej krwi Barbarian z klaczy orjentalnej Hanna. Biegała w latach 1873—6. W roku 1873 staje dwa razy, zdobywa Beaten handicap i raz jest trzecią. Wygrywa 639 r. s., zajmując piąte miejsce na liście. W roku następnym znów startuje dwa razy. W nagrodzie



Finisz w nagrodzie XIV-go Puł. Uł. Jazłowieckich.

Drugi arab Orkan biegał w r. 1873. Stanął do dwóch wyścigów przeszkodowych, w których raz był trzecim, bijąc dwa konie i raz drugim, bijąc sześć koni, wygrał 135 r. s.

Jak z powyższego widzimy obydwa araby okazały się użytecznymi końmi przeszkodowymi.

Drugą grupę koni księcia Sangusczki stanowiły anglo-araby. Wyróżniały się z nich następujące: Cavalier ogier po Feruk-chan z klaczy pełnej krwi Dalia. Był to jeden z lepszych koni księcia. Biegał w latach 1870—2. W roku 1870 stanął do dwóch wyścigów i obydwa zdobył, zajmując szóste miejsce na liście wygranych z sumą

Cesarskiej jest bez miejsca, a w Beaten handicapie przychodzi pierwszą, zarabiając 459 r. s.

W roku 1875 biega w barwach Alfreda hr. Potockiego i znowu jest bez miejsca w Cesarskiej, a zdobywa Beaten handicap, bijąc cztery konie. Wygrywa 855 rub. sr. W roku 1876 staje raz jeden w Omnium, mając za rywala znakomitego Przedświta. Przedświt w wyścigu został wstrzymanym i Fantaska przyszła pierwszą, biorąc 1.160 r. s.

Ogółem na torze warszawskim stanęła 7 razy, z tego 4 była pierwszą i 3 bez miejsca. Wygrała łącznie 3.113 r. s.

Niezłą anglo-arabką była również Estafetta po Bagdad z klaczy pełnej krwi Dalia.

Biegała raz jeden w r. 1871 i wyścig wygrała od Pretti-boy'a Sohna. Foscari w tym wyścigu wpadł na słup i pokaleczył się. Wygrana wynosiła 710 r. s.

W roku 1877 biegał Imprevu po Tourbillon kupio-

[1]) Feruk-chan był ogierem perskim, lub turkomańskim, kupiony na wschodzie dla cesarza Napoleona, szczegóły p. „Sylwetki koni orjentalnych" str. 154—6.

[2]) Dane czerpią ze sprawozdań wyścigowych i artykułu pana St. Wotowskiego „Konie Sanguszkowskie" Jeździec i Myśliwy 1891 r.

nym zdaje się w Paryżu z klaczy angielskiej Georgette. Stanął tylko do Omnium i wyścig wygrał, bijąc dwa konie. Wygrana wynosiła 1025 r. s.

W tymże roku biegał anglo-arab Royal po Van Stroom pełnej krwi i klaczy arabskiej Hanna. Startował dwa razy: w nagrodzie Cesarskiej był drugim, bijąc dwa konie i raz był bez miejsca. Wygrał 450 r. s.

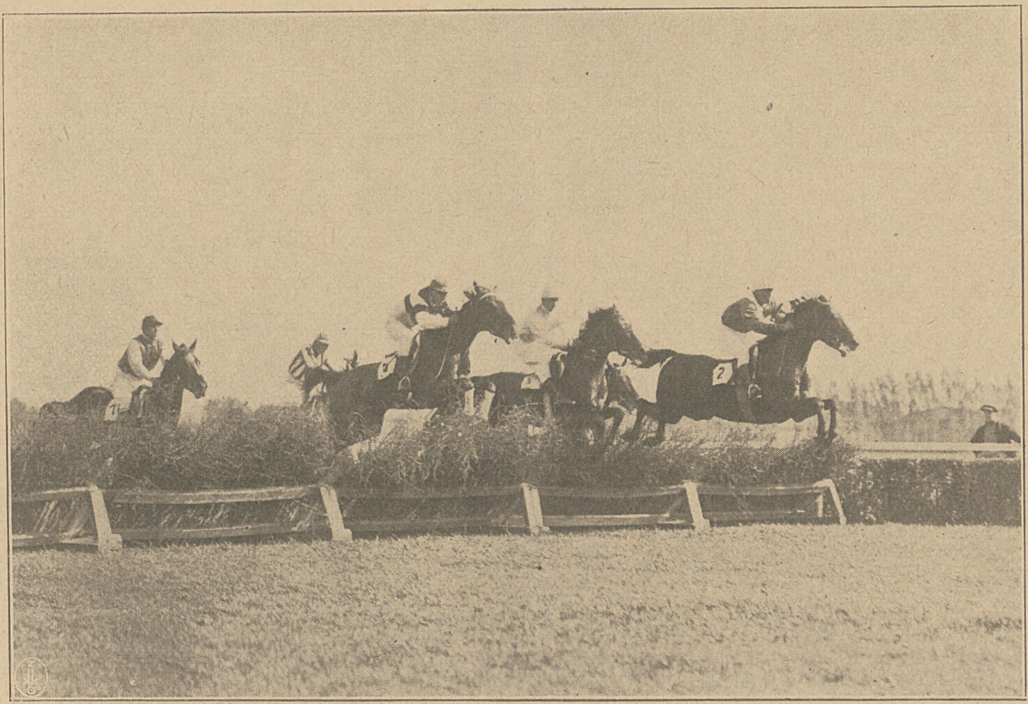
Prócz tych koni biegały jeszcze anglo-araby Uryka (Feruk-chan — Nina) w r. 1870; Sirena (Barbarian pełn. krwi — Hanna arab.); w r. 1872 Bora (Barbarian — Delili) w r. 1873.

Te nie wygrały nic.

Niestety z powodu podeszłego wieku księcia w roku 1877 wystąpiła po raz ostatni. Sędziwy hodowca zmarł w cztery lata później.

Jak z powyższego widzimy anglo-araby księcia były wybitnej wartości i górowały nie nad jednym folblutem.

Wśród nich jedne były po ogierze pełnej krwi z klaczy arabskiej jak Fantaska, Royal, Sirena inne odwrotnie po ogierze orjentalnym, a klaczy pełnej krwi. Kombinacja druga wypadła bodaj szczęśliwiej. Pochodził z niej Cavalier, który zdobył Cesarską nagrodę, bijąc takiego konia jak Foscari; następnie Estafetta i Imprevu. Grupa ta zło-



Fragment z wyścigu z płotami dn. 16 Czerwca r. b.

Trzecią grupę w stajni księcia Sanguszki stanowiły konie pełnej i pół krwi angielskiej.

Najwybitniejszą była pełnej krwi Ewa (Fontenoy—Lorella), która zdobyła w r. 1875 Produce i Rządową dla trzechletnich, a w 1876 r. Cesarską, bijąc takiego konia jak Przedświt. Wygrała jeszcze dwa większe wyścigi.

Ogółem stajnia księcia Sanguszki zdobyła na torze warszawskim 17.052 r. s. plus 2.853 w barwach Alfreda hr. Potockiego, razem 19.905 r. s. Biegała w latach 1870—7. U szczytu sławy była w r. 1876, stając na czele wygranych z sumą 6.098 r. 25 kop. wyjątkową na ówczesne stosunki.

żona z czterech koni wygrała łącznie 4.585 r. s. Grupa odwrotna czyli z ogiera pełnej krwi, a klaczy arabskiej złożona również z czterech koni wygrała 3.563 r. s. z czego lwią dolę zdobyła Fantaska bo 3.113 r. s.

Naturalnie wyniki te mogą być czysto przypadkowe i trudno jest stanowczo osądzić która z kombinacyj była lepsza.

W życiu częściej spotyka się anglo-araby z klaczy orjentalnej i ta kombinacja uważa się za lepszą, a przynajmniej bardziej jest przyjęta.

Witold Pruski.

Derby Węgierskie.

Tegoroczne Derby węgierskie, ósme z rzędu, rozegrano w niedzielę dnia 17 b. m. w Budapeszcie. Pomimo bardzo chłodnego i pochmurnego dnia zgromadził nowy, piękny tor peszteński wszystkie czynniki ze sportem i hodowlą związane. Roiło się od widzów, bo i na szerokie masy wywiera przecież dzień największej próby hodowlanej swój magnetyczny urok. Trybuny przepełnione, w lożach fantastyczne wprost toalety specjalnie na Derby kreowane, moc cylindrów ciemnych i jasnych, w paddocku cały świat sportowy, dziennikarze, fotografi i t. d. jednym słowem nastrój uroczysty, podniesiony, spotykany tylko w dniu Derby. Chłód i przykry bardzo wiatr nie powstrzymał nikogo od osobistego stawienia się na torze. Dziewięć koni stanęło do walki o „błękitną wstęgę" Wę-

gier, prócz Linka i Garnementa, cała elita węgierska. Ogólnym foworytem była znakomita klacz hr. L. Berchtolda, Tiszaviràg (Pázmán — Tiszavölgy) oaksistka austrjacka i węgierska, notująca 7 : 10. O zwycięstwie jej nikt nie wątpił—chodziło tylko o to, w jakim stylu znakomita ta źrebica zwycięży. Po kilku falstartach — Robogo i Banat nie chciały absolutnie dojść do startmaszyny — udał się start i Bunko prowadzi zwarte pole przed Banatem, Passerau, Robogo i Alag. Po 800 metrach odpada Bunko i Banat prowadzi przed Alag. Po wyjściu na prostą wychodzi Tiszavirag ze zdumiewającą wszystkich łatwością na front i prowadzi całe pole o kilka długości. Przed dystansem odpada skończony Robogo i w grę wchodzą już tylko prócz Tiszavirag konie p. Max Schiffera Alag i Stable-pride tudzież leader Tiszavirag Passerau. Tiszavirag nie zawiodła pokładanych w niej nadziei, bo wygrywa imponująco węgierskie Derby 1928, o 3 długości na nią Alag (po Öreg lak-Alpenfee) drugi o 2 długości przed Stable - pride angielką (po Stedfast — Terentia). Czwarty Passerau, 5 Gyögyhalasz, 6 Banat, 7 Robogo, 8 Pajzan, 9 Bunko. Wspaniałą wnuczkę Pardona oprowadził wśród burzy oklasków i okrzyków „Eljot" syn właściciela, młody hr. Bercheld do wagi, gdzie węgierski Jockey Club in corpore złożył swe gratulacje szczęśliwemu właścicielowi wzgl. synowi tegoż. Derby węgierskie wygrał bezsprzecznie najlepszy koń w polu — zachodzi tylko pytanie, czy Link jej współtowarzysz stajenny jest od niej lepszy lub nie. Na pytanie to może jedynie trener Szigeti odpowiedzieć, który stale unika spotkania obu cracków. Bardzo zawiodły Robogo i Gyöngyhalasz, chociaż w znakomitej kondycji ruszyły do startu. Alag i Stable-pride potwierdziły swe dotychczasowe performance, a dobry wyścig Passerau, leadera derbistki był niespodzianką.

Budapeszt, 18 czerwca 1928 r.

Janusz Włodzimirski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

Komunikaty Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Niniejszem podaje się do wiadomości warunki gonitwy dodatkowej, która będzie rozegrana w Warszawie dnia 1 Lipca 1928 roku.

Gonitwa z Płotami. Handicap. Jeźdźcy Panowie. Dla Jeźdźca zwycięzcy przedmiot pamiątkowy, ofiarowany przez Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Dla wszystkich uczestników pamiątkowe żetony ofiarowane przez Związek b. Uczestników Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Nagroda 6,000 złotych od Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Wczesne meldunki będą zamknięte dn. 28 Czerwca r. b. w czwartek o godz. 10 i ½ przed poł. Waga będzie ogłoszona dn. 29 Czerwca w piątek o godz. 8 wieczorem. Meldunki do wyścigu dn. 30 Czerwca do godz. 10 i ½ przed poł. Dystans około 2400 mtr.

Uzupełnienie warunków dodatkowej gonitwy z płotami. Dodatkowa gonitwa z płotami, która będzie rozegrana dn. 1 lipca r. b. (W. W. Nr. 22, str. 395) jest przeznaczona dla 3 l. i st. koni wszystkich krajów.

— **Zostały dopuszczone do udziału w gonitwach następujące konie, które biegały zagranicą:**

6 l. kl. Capricious (Captivation — Velca).
6 l. og. Forward (Fils du Vent — Gaff).
5 l. og. Granat (Parachute — Nadzieja).

Z powyższych koni, kl. Capricious wygrała w r. 1927, drugą nagrodę 5 f. st. = 200 złotych w gonitwach z przeszkodami.

— **Pozwolenie na prawo dosiadania koni w gonitwach** otrzymali od Prezesa Towarzystwa chłopcy: Bury Henryk i Zając Stefan.

— **Kary**. Dn. 23 czerwca Zarząd st. „Ktery-Szepietów", wycofał z gon. Nr. 3 klacz May Rose, której jeździec był już uprzednio zważony do wyścigu. Po uwzględnieniu jako okoliczności łagodzącej niedokładnego porozumienia się trenera z żokejem co do udziału klaczy w wyścigu, Zarząd st. „Ktery-Szepietów" został ukarany grzywną 50 złotych.

Dn. 23 czerwca po gon. Nr. 5 trener stajni L. J. bar. Kronenberga — Stanisław Żuber, otrzymał surowe ostrzeżenie za nierówną formę wykazaną przez og. Komtura.

Dn. 24 czerwca w gon. Nr. 3 chł. stajenny Dylik, dosiadający og. Ramkora i żok. Magdaliński dosiadający kl. Łancy za nieposłuszeństwo na starcie i psucie startu otrzymali surowe ostrzeżenie.

— **Towarzystwo Zawodów Konnych ziemi Kieleckiej** urządza w dniach 8, 10 i 12 lipca 1928 r. wyścigi konne i konkursy hippiczne na nowym torze, na terenach Stadyonu sportowego powstałego dzięki staraniom Komitetu pod protektoratem p. wojewody Korsaka. W skład Komitetu wchodzą: p. generał Łuczyński, p. pułk. Olbrycht, p. major Rudnicki, p. Prezydent Miasta Göttel i Prezes Tow. Zaw. Konnych ziemi Kieleckiej p. W. Chądzyński.

W dniach wyścigów odbędzie się kilka zebrań towarzyskich, oraz w dniu 10 lipca bal wyścigowy. Zebranie ogólne członków Towarzystwa odbędzie się w dn. 9 lipca r. b. w lokalu Towarzystwa.

Wszelkich informacji udziela kancelarja Towarzystwa — Kielce, Leonarda 12.

— **Z Sansovino** derbistą angielskim, obecnie czołowym reproduktorem w Anglji, dzięki uprzejmości i stosunkom p. St. Szucha, udało się dostać na rok przyszły stanówkę Spółce Kresowej Hodowlanej.

— **Konie stajni „Jacentów"** wydzierżawione zostały przez swego właściciela znanemu sportsmanowi p. Wł. Zakrzeńskiemu.

REZULTATY WYŚCIGÓW WE LWOWIE.

Dzień pierwszy, Niedziela, 3 czerwca.

I. 500 zł.: Alarm por. Z. Wojtowicza, por. Wojtowicz 1, Septima 2, Pola Negri 3; bez miejsca: Mewa III i Dragoman.

II. 800 zł.; Aghil A. Wołk-Łaniewskiego, chł Pietruszak 1, Koral 2, Tęcza 3; bez miejsca: Marusia II i Glorja.

III. 500 zł.: Iwan II Grona ofic. 2 d. a. k., j. Machmedżanow 1, The Flapper 2, Pauper 3; bez miejsca Pamiątka.

IV. 600 zł.: Dywersya R. i J. hr. Potockich, chł. Balcer 1 Ibrahim 2, Lama 3; bez miejsca: Abd-El-Krim, Wezyr i Janczar.

V. 700 zł., gonitwa z płotami: Parys W. Chądzyńskiego, rtm. Starzeczki 1, Czajka 2, Kin Fo 3.

VI. 500 zł., gonitwa z przeszkodami: Groza por. P. Bierzyńskiego, por. Bierzyński 1, Wiarus II 2, Agamemnon 3; bez miejsca Dragoman.

VII. 400 zł., gonitwa z przeszkodami (military): Gemma Grona ofic. 22 pułku Uł., rtm. Karczewski 1, Mocny 2, Leader 3; bez miejsca: Miljon i Mufti.

Dzień drugi, Wtorek, 5 czerwca.

I. 700 zł.: Alarm por. Z. Wojtowicza, chł. Gotów 1, The Flapper 2, Mon Ami 3; bez miejsca Czekoladka.

II. 800 zł.: Tęcza B. Kuziana, j. Macugowski 1, Hydra 2, Floks 3; bez miejsca: Aga, Figiel i Ali I.

III. 700 zł.: Dalila por. J. Strużyńskiego, j. Macugowski 1, Happy Jack 2, Marpessa 3; bez miejsca Tanina.

IV. 600 zł.: Poryck J. i R. hr. Potockich, chł. Pietruszuk 1, Ibn Mahomet 2, Pielgrzymka 3; bez miejsca: Wierna, Janczar i Ali II.

V. 500 zł., gonitwa z płotami: Agamemnon L. Krzeczunowicza, p. Krzeczunowicz 1, Halabarda 2, Parys II 3; bez miejsca: Igor i Oczeret.

VI. 700 zł., gonitwa z przeszkodami: Nem Sabat Grona ofic. 22 pułku Uł., rtm. Karczewski 1, Łakoma 2, Malina 3.

Dzień trzeci, Czwartek, 7 czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska: Pola Negri L. Krzeczunowicza, j. Macugowski 1, Septima 2, Oczeret 3.

II. 1000 zł. (araby). Gonitwa płaska: Fakir st. „Janów" chł. Ziniewicz 1, Aghil 2, Tęcza 3; bez miejsca: Figiel, Gruzinka.

III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Kirkes por. J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Tanina 2, Lady Szerena 3.

IV. 600 zł. (araby). Gonitwa płaska: Watacha R. i J. hr. Potockich, chł. Balcer 1, Grenada 2, Bej 3; bez miejsca: Izis, Lama, Ali II, Effendi, Abd-El-Krim.

V. 500 zł. Gonitwa płaska: Groza por. P. Bierzyńskiego, chł. Radomski 1, The Flapper 2, Pauper 3; bez miejsca: Barcarola, Tenente Tom.

VI. 700 zł. Gonitwa z płotami: Parys W. Chądzyńskiego, rtm. Starzecki 1, Danina 2, Aida 3; bez miejsca Mamuszka.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Wiarus II R. Kruszewskiego, p. Kruszewski 1, Aurelja 2, Mufti 3.

Dzień czwarty, Niedziela, 10 czerwca.

I. 1000 zł.: Alarm por. Z. Wojtowicza, chł. Gotów 1, Mamuszka 2, Pieszczotka 3; bez miejsca: The Flapper.

II. 1200 zł.: Ibrahim R. ks. Sanguszki, chł. Szyszko 1, Poryck 2, Pielgrzymka 3; bez miejsca: Golf, Lama, Janczar, Branka.

III. 700 zł.: Happy Jack ppor. R. Pohoreckiego, j. Macugowski 1, Cięciwa II 2, Kochany Xiąże 3; bez miejsca: Tanina, Wieszczka Fal, Czajka.

IV. 2000 zł.: Flisak st. „Janów", chł. Juszczak 1, Aghil 2, Koral 3; bez miejsca: Marusia II, Hydra, Floks, Hedżas.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Lady Szerena por. Tomaszewskiego, por. Tomaszewski 1, Halabarda 2, Mon Ami 3; bez miejsca: Parys II, Igor.

VI. 100 zł. Gonitwa z przeszkodami: Grula por. J. Strużyńskiego, por. Strużyński 1, Aida 2, Nem Sabat 3.

VII. 400 zł. Gonitwa z przeszkodami. Military: Mocny 14 p. Uł., por. Nowacki 1, Mufti 2, Kaktus 3; bez miejsca: Leader.

Dzień piąty, Wtorek, 12 czerwca.

I. 500 zł.: Septima ppłk. T. hr. Komorowskiego, por. Wojtowicz 1, Dragoman 2, Oczeret 3.

II. 1400 zł.: Fetysz st. „Janów", chł. Juszczuk 1, Tęcza 2, Nana 3; bez miejsca: Ali I, Marusia II.

III. 500 zł.: Agamemnon L. Krzeczunowicza, j. Macugowski 1, Pamiątka 2, Barcarola 3; bez miejsca Pauper. Wycofana Gemma.

IV. 800 zł.: Dywersya R. i J. hr. Potockich, chł. Balcer 1, Ali II 2, Ibn Mahomet 3; bez miejsca: Effendi, Grenada. Wycofana Pielgrzymka.

V. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Turkus Grona ofic. 2 D. A. K., mjr. Dembiński 1, Mon Ami 2. Wycofane: Cięciwa II i Parys.

VI. 500 zł.: Aurelja por. T. Suchorowskiego, por. Suchorowski 1, Mufti 2, Kaktus 3; bez miejsca Łakoma. Wycofane: Dragoman i Malina.

Dzień szósty, Czwartek, 14 czerwca.

I. 700 zł. Gonitwa płaska: Pola Negri L. Krzeczunowicza, j. Macugowski 1, Czekoladka 2, Nitouche 3.

II. 1400 zł. Gonitwa płaska: Fakir st. „Janów", chł. Ziniewicz 1, Aghil 2, Halim 3.

III. 1000 zł. Gonitwa płaska: Moorwind Grona ofic. 14 pułku Uł., chł. Siedlecki 1, Happy Jack 2, Dalila 3; bez miejsca: Tanina, Lady Szerena.

IV. 800 zł. Gonitwa płaska: Watacha R. i J. hr. Potockich, chł. Balcer 1, Golf 2, Effandi 3; bez miejsca: Bej, Izis, Abd-el-Krim.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Kochany Xiąże rtm. St. Starzeckiego, rtm. Starzecki 1, Mon Ami 2, Parys II 3; bez miejsca Igor.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami: Groza por. P. Bierzyńskiego, por. Bierzyński 1, Agamemnon 2, Wiarus II 3; bez miejsca: Aida, Gemma.

REZULTATY WYŚCIGÓW W WILNIE.

Dzień szósty, Czwartek, 14 czerwca.

I. 700 zł. Gonitwa z płotami: Magnat Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Erica 2, Mignon 3.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami: St. Bronchit St. Bronikowskiego, por. Bobiński 1, Bajeczna 2, Blady Niko 3; bez miejsca: Tancerka.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Herold Grona ofic. 9 puł. Strz. Kon., chł. Cherubim 1, Kaprys 2, Dunajec 3; bez miejsca: Alfa II, Jazon, Byle Jaki.

IV. 1000 zł. Steeple Chase: Wojak por. Donnera, por. Donner 1, Horodenka 2, Czarowna 3; bez miejsca: Bandura.

V. 500 zł. Gonitwa płaska (Pocieszenia): Mista płk. Karatiejewa, chł. Raguski 1, Droga 2, Puszta 3; bez miejsca: Esmeralda, Pas d'Argent.

VI. 700 zł. Steeple Chase: Caraibe ppłk. K. Rómmla, por. Bobiński 1, Xalapa 2, Liberty 3.

VII. 400 zł. Gonitwa włościańska: Mickiewicz Konstanty 1, Rynkun Bolesław 2, Jurewicz Michał 3.

Dzień siódmy, Niedziela, 17 czerwca (ostatni sezonu wiosennego).

I. 700 zł. Gonitwa z płotami: Herburt por. M. Ignaczaka, por. Ignaczak 1, St. Bronchit 2, Boston 3.

II. 1500 zł. Gonitwa płaska (Loteryjna): Derwisz J. M. Falewicza, chł. Cherubim 1, Czarowna 2, Pas d'Argent 3; bez miejsca: Evviva, Raadas.

III. 1000 zł. Steeple Chase: Umykaj Polmoodie St. S-ki Lubelskiej, por. Ignaczak 1, Łatwy 2, Alba 3.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska (Pocieszenia): Atlanta St. S-ki Lubelskiej, j. Kempa 1, Fuga 2, Bandurka 3; bez miejsca: Jazon, Dunajec, Tancerka.

V. 700 zł. Steeple Chase (Pocieszenia): Ma Coquine por. T. Jankowskiego, por. Jankowski 1, Moment 2, Liberty 3; bez miejsca Xalapa.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami (Pocieszenia): Bajeczna rtm. Dowgiałło i por. Juścińskiego, por. Bohdanowicz 1, Erica 2, Dagobert 3; bez miejsca Blady Niko.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Ascot,** 20 czerwca.

Coronation Stakes 6100 souv. — 1600 mtr.

1. Toboggan, 3 l. kl. (Hurry On — Glacier po St. Simon) lorda Derby, 58½, ż. T. Weston.
2. Romany Queen, 3 l. kl. mr. J. B. Leigh, 52, ż. S. Donoghue.
3. Scuttle, 3 l. kł. króla angielskiego, 58½, ż. J. Childs.

B. m.: La Solonge, Rye Water, Flegere, Harmony, Book Debt, Catharis, Jurisdiction.

Wygrane o ½ dług. Czas 1 : 46⁴/₅.

— **Ascot,** 20 czerwca.

Royal Hunt Cup 2000 funt. — 1600 mtr.

1. Priory Park, 6 l. og. (Rocksavage — Chatham II) J. B. Joel, 56³/₄, ż. B. Carslake 15 : 2.
2. Saint Jerome, 5 l. og. lord Lascelles, 46½, ż. S. Wragg 33 : 1.
3. Knight of the Grail, 4 l. og. sir D. Braughton, 52½, ż. M. Beary 25 : 1.

B. m.: 22 koni.

Wygrane w cantrze o 3 dług. Czas: 1 : 40³/₅.

Rodowód zwycięzcy vide „Jeździec i Hodowca" Nr. 18/28.

— **Ascot,** 21 czerwca.

Gold Cup 2500 funt. — 4000 mtr.

1. Invershin, 6 l. og. (Invicible—Ajantia) Reid Walker 59 kg., ż. B. Carlslake, 100 : 8.
2. Finglass, 5 l. E. de St. Alary, 59 kg., ż. C. Elliott, pari.
3. Cinq à Sept, 4 l. Marshal Field, 57 kg., ż. J. Childs, 25 : 1.
4. Bois Josselyn 5 l. og. J. Wittouck, 59 kg., ż. M. Allemand, 10 : 1.

Bez miejsca: Baralog, Roman Market, Heir Apparent, Quincampoix, Silverstead, Camelford. Trener G. Digby (Stanton). Czas: 4 : 34,2.

Wygrane o 1 dług. — 3 dług.

INVERSHIN og. gn. ur. w 1922 r. w st. Mr. R. Walker.

1907 AJANTIĄ 8		1914 INVINCIBLE 19	
Amphlett 8	Ajax 2	Inheritance 19	Polymelus 3
Amphion 12	Flying Fox 7	Itinglass 3	Cyllene 9
Speculum	Orme 11	Isonomy 19	Bona Vista 4

Przychówek po og. Invincible, w r. z. wygrał 17 wyścigów — Ł 10.143, zaś ogółem do 1 stycznia Ł 27.054. Syn jego Inkerman wygrał w 1923 r. Jockey Club Stakes.

— **Fernkloof** 3 l. og. (Alan Breck—Cornelia), który zajął czwarte miejsce w tegorocznem Derby, przyszedł w Ascot Gold Vase, (1950 — 3200 mtr.), którą jak już donosiliśmy wygrała Maid of Perth bez miejsca. W pobitem polu był również francuski koń Sartellus p. Bonssac. Poniżej rodowód zwycięzczyni:

MAID OF PERTH kl. gn. ur. 1924 r. w st. Mr. C. Vener.

1911 WHITETOR 8		1917 TETRAMETER 5	
Lily of the Valley	Torpoint 16	Mandola	The Tetrarch
Martagon 16	Trenton 18	Love Wizelv 11	Roi Herode 1
Bend'Or 1	Muszket 3	Wisdom 7	Le Samaritain 2

Biegała w r. z. 5 razy, zapęła trzecie miejsce w Jockey Club Stakes, za Book Low i za Foliation. Maid of Perth wywodzi się z linji żeńskiej Hamptonia po Hampton, która jest półsiostrą og. St. Serf i klaczy Atalanta, która jest matką Ayrskire.

— **Prince of Wales Stakes** (2200 funtów) jeden z poważniejszych wyścigów trzylatków meetingu w Ascot wygrał syn Pommern Potocki bijąc lekko Sleepy Lad i Sans Changer. W pobitem polu znajdował się m. i. The Wheedler.

Prince of Wales Stakes Ł 2.200, 1 mila 5 frl.

1. Potocki og. gn. Sol Joel (Winter).
2. Sleepy Lad lady Ludlow (Donoghue).
3. Sans Chonger lora Derby (Weston).

Bez miejsca 9 koni, Wygr. w 2.52, o 2 długości.

POTOCKI og. gn. ur. w 1925 r. w st. p. S. Joel.

TATIANA 3		POMMERN 19	
St. Josephine	Sunder 10	St Josephine	Polymelus 3
St Denis 16	Sundridge 2	St. Denis 16	Cyllene 9
St Simon 11	Amphion 12	St Simon 11	Bona Vista 4

— **Francuskie konie Bonny Boy II i Start II,** (ostatni jest jak wiadomo pół bratem derbisty Ramus'a) zajęły w dniu otwarcia meetingu w Ascot, w Ascot Stakes (1930 funt. — 3200 mtr.) za Brown Jack drugie, wzgl. trzecie miejsce w polu o 21 konkurentach.

BROWN JACK wał. gn. ur. 1924 r.

1913 QUERQUIDELLA 2		JACKDAW 1	
Garganey 2	Kroonstad 13	Sakuntala 1	Trush 2
Wildfowler 7	Kilwarlin 2	Frusquin 22	Missel Strush 4
Gallinule 19	Arbitrator 27	St. Simon 11	Orme 11

W r. z. 2 razy bez miejsca, w 2 małych wyścigach, w których był ostatni, co potwierdza mniemanie że konie zmieniają formę nietylko z 2 lat na trzy, lecz i w starszym wieku, o ile były przezornie managowane.

— **Necklace** 2 l. kl., która debiutując w Paryżu lekko swój wyścig wygrała, startowała w Ascot w klasycznych Queen Mary — Stakes (3270 funt.) i zajęła o 2 długości drugie miejsce za klaczą Arabella (po Buchan), która uchodzi ogólnie za najlepszą angielską dwulatkę, w polu o 25 starterach. Trzecie miejsce zajęła córka Papyrusa Marsh Maiden.

Notowania: pari, 100 : 1 20 : 1.

— **Pierwszy produkt francuskiego Epinarda,** ogierek La Fayette, będący własnością monsieur P. Wertheimer debiutował niedawno w Ascot w Coventry Stakes (2250 funtów) i zajął za Reflector'em (po Galloper—Light) w licznem polu dobre drugie miejsce.

Coventry Stakes Ł 2.200, 5 furlong. dla 2 lat.

1. Reflektor og. kaszt. bar. A. Rothschilda (Perryman).
2. La Fayette po Epinard.
3. Black Ensign po Beppo.

Bez miejsca 10 koni.

Czas 1 : 5³/₄. Wygrane o 1 dług. — 1 dł.

REFLECTOR og. kaszt. ur. w 1926 r.

DOUBLE BACK 1		GALLOPER LIGHT 3	
Will Return 1	Bachelor's Double 21	Santa Fina 3	Sunstar 5
William the Third 2	Tredennis 4	St. Frusquin 22	Sundridge 2
St. Simon 11	Kendal 16	St. Simon 11	Amphion 12

— **Royal Minstrel**, który w Derby bardzo dobrze biegał, wygrał w Ascot St. James Palave Stakes (4400 funtów — 1600 mtr.) bijąc bardzo lekko Parthole, Gang Warily, dla którego dystans był za krótki i Pharamonda. Ciekawym bardzo jest fakt, że właściciel zwycięzcy Captain Gongh znajduje się już od zimy w podróży po Afryce i nikt nie zna miejsca jego pobytu. Nie jest on przeto zupełnie poinformowany o sukcesach swego konia, który jak wiadomo dopiero po zaciętej walce przegrał 2000 Guineas do Flamingo.

FRANCJA.

— **Saint Cloud**, 16 czerwca.

Prix Flying Fox 50.000 fr. — 2400 mtr.

1. Saint Corentin 3 l. og. (Teddy—Sirat Agnes) J. D. Cohn, 48 kg., ż. F. Rocchetti.

2. Sachet 4 l. og. M. P. Moulines 60½ kg., ż. F. Hervé.

3. Fergus 5 l. og. M. P. Salvago 61 kg., ż. Mac Gee.

Bez miejsca: Bellecour, Fortunio, Le Canderquet.

Wygrane o ³/₄ dł. — 2 — 1½ dł. Czas 2 : 39,6.

Tot. 45, 20 12 : 10.

— **Autenil**, 20 czerwca.

Grade Course de Haies, 150.000 fr. — 5000 mtr.

1. Don Żuniga 4 l. og. (Alcantara II—Durzetta) A. Veil-Picard, 60 kg., ż. J. Belmondo.

2. Trocadoro 4 l. og. Max de Rivaud, 60 kg., ż. M. Frühinsholtz.

3. Hoggar II 5 l. og. W. Littauer, 66 kg., ż. L. Niaudot.

Bez miejsca 4 Eneas, 5 Forseti, 6 Golden New Year, Fou du Roi, Bacchanale, Honag, Mon Reve VI, Rayon d'Espoir, Livre Jaune, Shah, Bienfait, Bayford, Nearque.

Wygrane o szyję — 4—6 dł.

Tot.: 57, 28, 43, 69 : 10. Czas 5 : 44.

— **Bois de Boulogne**, 21 czerwca.

Handicap Limite, 40.000 fr. — 3000 mtr.

1. Suzerain 4 l. og. (Alcantara II—Suzan) Jean Stern, 51½ kg., ż. W. Lister.

2. Haricot 4 l. og. J. Heunessy, 48 kg., ż. J. Jennings.

3. Ivain 7 l. wał. L. Bard, 59 kg., ż. H. Semblat.

Bez miejsca: Souk Ahras, Le Polisson, Pomerol, Bigorneau, Loriot V.

Wygrane o 1½ dł. — ½—1.

Tot.: 62, 24, 19, 21 : 10.

— **Bois de Boulogne**, 24 czerwca.

GRAND PRIX DE PARIS, 600.000 fr. — 3000 mtr.

1. Cri de Guerre 3 l. og. (Martial III—Cruseilles) p. Ogden Mills, 58 kg., ż. A. Esling.

2. Pinceau 3 l. og. (Alcantara II—Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 58 kg., ż. A. Sharpe.

3. Bubbles 3 l. og. (La Farina—Spring Cleaning) bar. Ed. de Rothschild, 58 kg., ż. C. Bouillon.

4. Chateau de Fer p. M. de Rivaud, ż. M. Frühinshobz.

Bez miejsca: 5 Ivanoe, 6 Mary Legend, 7 Le Correge, dalej Syram, Daphnis, Kodak, Rrumenx, Bachelier, Motrico, Cacav, Casbek, Flamingo, Tanais, Palais Royal.

Trener: R. Carver (Lamorlaye). Czas 3 : 13,3.

Wygrane o ³/₄ dł. — szyja — szyja.

Tot.: 120, 30, 171, 25.

Zwycięzca Cri de Guere otrzymał ostatni publiczny swój galop dnia 19 czerwca w Prix Berteux (40.000 fr. — 3000 mtr.), który wygrał imponująco, bijąc w cantrze o 6 długości Nopal'a, Saxophone i 5 innych koni w czasie 3 : 18,8. Tego samego dnia wygrał Pinceau Prix de Rueil (15.000 fr — 2800 mtr.) bijąc o szyję Amour Vainqueur, Pylade i 5 dalszych konkurentów w czasie 2 : 58,2. Obydwa te wyścigi posunęły, jak widać, bardzo dodatnio tak zwycięzcę jak i drugiego konia w ich kondycji.

CRI DE GUERRE og. kaszt. ur. 1925 r. w st. p. Rebeille.

1918 CRUSEILLES 10		1909 MARTIAL III 31	
Cartolina 10	As d'atout 2	Gilja 31	Airlie 16
Moulat 32	Macdonald II 17	Champignol 5	Ayrshire 8
Bay Archer 2	Bay Ronald 3	Le Sancy 4	Hampton 10

Martial III ojciec zwycięzcy „Grand Prix de Paris" Cri de Guerre biagał w Baden Baden w Wielkiej nagrodzie razem z Mości Księciem, został przez niego łatwo pobity.

Matka As d'Atout jest po Le Sagittaire, czyli że w rodowodzie Cri de Guerre, znajduje się podwójny inbreed na Hamptona i Le Sancy.

Prix d'Ispahan, 50.000 fr. — 1850 mtr.

1. Rialto 5 l. og. (Rabelais—Le Grelée) p. Jean Stern, 62 kg., ż. W. Lister.

2. Montezuma II 3 l. og. p. M. de Rivaud, 55 kg., ż. G. Richards.

3. King Arthur, 4 l. Sacbet.

Wygrane o 4 dł. — łeb — 2 dł.

Tot.: 15, 11, 18.

NIEMCY.

— **Hamburg Horn**, 24 czerwca.

DERBY NIEMIECKIE 100.000 mk. — 2400 mtr.

1. Lupus og. gn. (Herold—Lux) p. L. i W. Sklarek, 58 kg., ż. Haynes.

2. Normanne sk. gn. og. (Laland—Norderney) p. M. J. Oppenheimer, 58 kg., ż. Narr.

3. Farn og. kaszt. (Traum—Frauenlob) p. R. Haniel, 58 kg., ż. Grabsch.

4. Skalde, bez miejsca: Askari, Aditja, Silo, Pour le mérite, Stolzer Kàmpfer, Gawan, Heluan, Anton, Audax, Farinelli, Faro.

Wygrane o ½ dł. — 1¹/₄ dł. — 1 dł. Czas 2 : 34,2.

Tot.: 32, 14, 29, 19.

Derbista niemiecki tegoroczny Lupus wygrał jak wiadomo dnia 3 b. m. w Berlinie „Union Rennen" zwane ogólnie berlińskiem Derby startując jako wielki outsider. Rodowód jego vide „Jeździec i Hodowca" Nr. 23 — str. 319. Stajnia A. i C. br. Weinbeng mająca podobnie jak i główna stadnina Altefels po trzech przedstawicieli w biegu nie odegrały żadnej roli.

WĘGRY.

— **Budapeszt**, 24 czerwca.

Baron Belà Wenckheim — Memorial, 13.800 pengö — 1600 mtr.

1. Sodamint 4 l. og. (Basa—Minta) sir C. Barclay, 62½ kg., ż. Szokolai, 4 : 1.

2. Sita 3 l. kl. hr. Appomji, 50½ kg., ż. Tuss, 1½ : 1.

3. Bandi II 4 l. og. p. Eng. Dreher, 59 kg., ż. Szabo, 3 : 1.

Bez miejsca: Pajzan, Rum, Kiki Audja, Ibikus.

Wygrane o ½ dł. — łeb.

Tot.: 61, 16, 12, 12.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 17 czerwca.

GRAN PREMIO DE MILANO, 500.000 lirów — 3000 mtr.

1. Cranach 5 l. (Cannobie—Chuette) F. Tesio, 62 kg., ż. F. Regoli.
2. Delleana 3 l. F. Tesio, 48 kg., ż. W. Wright.
3. Erba 3 l. G. de Montel, 46½ kg., ż. E. Camici.
4. Varedo, b. m. Paulo,Nesiotes, Francavilla.

Wygrane o 1 dł. —3—6. Czas 3 : 12,4.

REZULTATY.

Dzień trzydziesty, wtorek, 19 czerwca.

206. Nagroda 1300 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2800 mtr.**

(—) Aral, og. c. gn. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego, po Arak i Alcantara, hod. M. Bersona, płn., 74 kg. p. Zakrzeński 1

(179) Czeczuga, 72 kg. — 2. Wycofany Too Good.

Wygrane w 3 m. 24 s. (1'2—33—34—36—39) o ½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.

207. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(118) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 1

(19) Aino II, 58 kg. — 2, (186) Allier, 58 kg. — 3. Wycofane: Ave i Goliath.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30—34) o szyję w walce.

Tot.: poj. 15 zł.

208. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(164) Goliath, og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsese i Gondole, hod. wł., l. 5, 58 kg. ż. Pasternak 1

(201) Ave, 53 kg. — 2, (173) Reine Seule, 56 kg. — 3; bez miejsca (160) Granat II. Wycofany Figaro.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30½—34½—31) o 7 dł. łatwo.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 13 i 16.

209. Nagroda 3000 zł. Handicap dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(117) Etyl, og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i Risota, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 1

(171) Biskra, 53½ kg. — 2, (170) Granit, 56 kg. — 3; bez miejsca: (185) Leśkowa, (171) Battaliana.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31½—32—34) o ¾ dł. w walce.

Tot.: poj. 37 zł., fr. 21 i 22.

210. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(184) Lanca, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Oszczep i Renia, hod. A. Karskiego, l. 3, 56 kg. ż. Magdaliński 1

(149) Galopada, 56 kg. — 2, (98) Rista, 55 kg. — 3; bez miejsca (136) Plajta. Wycofane: Zygfryd, Faszystka i Astarte.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—31—34) o 2 dł. pewnie.

Tot.: poj. 20 zł., fr. 12 i 14.

211. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(190) Arlekin, og. kaszt. W. Verkay'a, po Kentish Cob i Bay Leaf, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 4, 59 kg. chł. Klamar II 1

(181) Ententa, 57 kg. — 2, (191) Czaruś, 54 kg. — 3; bez miejsca: (132) Waleczny, (175) Lipka. Wycofane: Ułan II, Wiking, Capricious i Żupan.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—34—33—32—36) o 5 dł. pobudzany.

Tot.: poj. 44 zł., fr. 16 i 13.

212. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(185) Bramin, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Manton i Bursa, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Magdaliński 1

(183) Hermosa, 56 kg. — 2, (144) Wiking, 58 kg. — 3. Wycofany Rapsod.

Wygrane w 2 m. 21 s. (7—34—32—33—35) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 15 zł.

Dzień trzydziesty pierwszy, czwartek 21 czerwca.

213. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(201) Resonnance, kl. gn. S. Grzybowskiego, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydżgi, l. 3, 53 kg. chł. Dylik 1

(177) Birma, 56 kg. — 2, (183) Grymas, 58 kg. — 3; bez miejsca: (198) Heure Bleu. Wycofana May Rose.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—31½—31½—34) o 2½ d. dł. pewnie.

Tot.: poj. 35 zł., fr. 13 i 12.

214. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(194) Fakir, og. gn. M. Butkiewicza, po Fils du Vent i Blamelles, hod. A. ks. Czartoryskiego, płn., 58 kg. j. Jagodziński II 1

(194) La Monteria, 57 kg. — 2, (203) Bibiella, 57 kg. — 3. Wycofane: Dzisna, Faszoda i Guardi.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7½—35—33½—32—34) o 2 dł., wysyłany.

Tot.: poj. 14 zł.

215. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(182) Bebuś, og. c.-siwy M. Róga, po Blue Danube i Artemis, hod. wł., l. 5, 59 kg. chł. Kuczmieruk 1

(143) Bzura, 54 kg. — 2, (190) Magda, 57 kg. — 3; bez miejsca: (63) Kiss me Quick, (176) Fougere Royale, (187) Fleur de Lys. Wycofane: Jaazband i Goniec.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—30½—34½) o 4 dł. łatwo.

Tot.: poj. 29 zł., fr. 18 i 42.

216. Nagroda 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**

(186) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, płn., 59 kg. ż. Fomienko 1

(199) Edynburg, 56 kg. — 2. Wycofane: Alembik, Ten, Eskorta II, Eldorado i Oleś.

Wygrane w 2 m. 28 s. (14—36—32—33—33) o 4 dług. łatwo.

Tot.: poj. 12 zł.

217. Nagroda 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(—) Mah Yong, og. kaszt. B. Hessena, po San Gennaro lub Harsona i Mennin Gate, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(—) Hugo, 61 kg. — 2, (178) Zbroja, 54 kg. — 3; bez miejsca: (153) Elektor, (203) Argus, (131) Chimera, (187) Ferezja, (176) Asnan, (—) Mandagora.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—30½—34½) o ¾ dł. w walce.

Tot.: poj. 67 zł., fr. 19, 14 i 25.

218. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(181) Dimple, kl. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Kentish Cob i Frosted Ice, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 4, 53 kg. chł. Michalczyk 1

(208) Granat II, 58 kg. — 2, (211) Arlekin, 58 kg. — 3; bez miejsca: (194) Łaskawa Pani. Wycofane: Fordham, Jemioła II i Miss Jane.

Wygrane w 2 m. 25½ s. (7—34—35—34—35½) o 3 dł. pewnie.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 15 i 24.

219. Nagroda Hcp. 3000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(204) Aurora II, kl. gn. st. „Jacentów", po Kentish Cob i Sweet Bee, hod. Alfr. hr. Potockiego, l. 4, 56 kg. ż. Górecki 1

(173) Alembik, 56 kg. — 2, (181) Morgat B. W., 51 kg. —3; bez miejsca: (207) Aino II, (202) Eskorta II, (193) Colonel. Wycofane: Eldorado, Łaskawa Pani, Dziryt, Boruta i Florestan.

Wygrane w 1 m. 45 s. (7—32—32—34) o 1½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 139 zł., fr. 57 i 33.

220. Nagroda Sprzedażna 5000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(160) Flos, og. gn. K. Dzierzbickiego, po Balthazar i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Magdaliński 1

(182) Faszoda, 60 kg. — 2, (160) Zagończyk, 51 kg. — 3; bez miejsca: (194) Belladona, (154) Ekstaza, (167) Goniec, (182) Bagnet, (176) Baletniczka, (156) Elija. Wycofane: Elektor, Estramadura i Zagadka.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7½—32—32½—36) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 44 zł., fr. 19, 34 i 51.

221. Nagroda 1100 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(191) Ułan II, og. gn. W. Szaszkiewicza, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 5, 57 kg. ż. Magdaliński 1

(181) Fordham, 59½ kg. — 2, (196) Borsuk, 54½ kg. — 3; bez miejsca: (205) Dzisna. Wycofane: Guardi i Gran.

Wygrane w 2 m. 23 s. (7—34—33—33—36) o ½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 63 zł., fr. 25 i 18.

Dzień trzydziesty drugi, sobota, 23 czerwca.

222. Nagroda 1000 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(179) Amor, og. kaszt. Grona oficerów I-go puł. Uł., po Morganatic i Koralis, hod. L. Kuglera, l. 4, 72 kg. j. Lipiński 1

(192) Polish Cob, 73 kg. — 2, (162) Dumny, 73 kg. — 3; bez miejsca: (162) Bina II.

Wygrane w 2 m. 52½ s. (30—37—37—34—34½) o dł. w walce.

Tot.: poj. 14 zł., fr. 12 i 23.

223. Nagroda 1300 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(185) Episod, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolsńich, po Harlekin i Combres, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. ż. Magdaliński 1

(165) Oleś, 62 kg. — 2, (208) Ave, 58 kg. — 3. Wycofane: Bakarat.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—33—32—32½—35) o 10 dł. łatwo.

Tot.: poj. 20 zł.

224. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(193) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 4, 61 kg. j. Stasiak 1

(202) Zulus, 55 kg. — 2, (172) Fantomas, 56 kg. — 3. Wycofane: May Rose.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30—31—35), o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 30 zł.

225. Nagroda 900 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(189) Juljusz, og. c. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., płn., 56 kg. chł. Kuczmieruk 1

(211) Ententa, 56 kg. — 2, (190) Mitra, 56 kg. 3; bez miejsca: (217) Mandagora, (—) Capricious. Wycofane: Miss Jane, Jaazband.

Wygrane w 2 m. 22½ s. (6½—35½—33—32—35½), o szyję w walce.

Tot.: poj. 82 zł., fr. 26 i 15.

226. Nagroda 1100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(195) Komtur, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Melk i Cyganka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 4, 58 kg. ż. Toth 1

(195) Baroness, 56 kg. — 2, (204) Niobe, 55 kg. — 3; bez miejsca: (186) Bosfor, (195) Pan Leon, (201) Florestan. Wycofane: Oleś, Ave, Epilog.

Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—32½—33—33—35) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 61 zł., fr. 30 i 31.

227. Nagroda 900 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(205) Erna, kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Carabas i La Renteria, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(70) Gorgias, 58 kg. — 2, (197) Carina, 56 kg. — 3; bez miejsca: (167) Tędy Sięty, (178) Ruleta, (187) Lisowczyk. Wycofane: Czaruś, Głębina, Trilby, Imre, Ireneusz.

Wygrane w 1 m. 46 s. (7—32—33—34½) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 36 zł., fr. 20 i 17.

228. Nagroda 1000 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(212) Wiking, og. gn. E. Grzybowskiego, po Balthazar i Valailles, hod. N. hr. Duninowej, l. 3, 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(189) Estramadura, 55 kg. — 2, (202) Parnas, 57 kg. — 3; bez miejsca: (197) Gasparone, (210) Galopada, (178) Astarte, (167) Rapsod. wycofane: Mecenas.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7—33—33—33—36) o 2 dł. wysył.

Tot.: poj. 40 zł., fr. 15, 35 i 12.

Dzień trzydziesty trzeci, niedziela, 24 czerwca.

229. Nagroda 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(172) Erudyt, og. kary Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Malaga, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(202) Esperanto, 58 kg. — 2. Wycofane: Bramin, Balsamina.

Wygrane w 2 m. 30 s. (9—38—37—33—33) o szyję, łatwo.

Tot.: poj. 11 zł.

230. Nagroda 1000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(184) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gangue, zagr. fr., płn., 58 kg. ż. Chatisow 1

(215) Bebuś, 55 kg. — 2, (205) Alfa III, 53 kg. — 3; bez miejsca: (—) Hajteczka II. Wycofane: Lipka, Ententa.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31—31—34) o 8 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł., fr. 12 i 15.

231. Nagroda 1100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(198) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmla, po Cannoble i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 3, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(210) Lanca, 56 kg. — 2, (196) Ammon, 58 kg. — 3; bez miejsca: (189) Ramkor, (201) Czataldża, (209) Granit. Wycofane: Battagliana, Galopada, May Rose.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19½—29½—35) o 2 dł. łatwo.

Tot.: poj. 59 zł., fr. 36 i 24.

232. Nagroda 12,000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(202) Pirat, og. c. gn. Grona ofic. 1 pułku Ułanów Krechowieckich, po Balthazar i Perła IV, hod. W. Smalawskiego, l. 3, 55 kg. ż. Fomienko 1

(202) Batiar, 55 kg. — 2, (145) Granat, 63 kg. — 3; bez miejsca: (180) Samson, (144) Zbir, (144) Ghazi, (173) Pan Prezes.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—32—32—34) o szyję w walce.

Tot.: poj. 76 zł., fr. 11, 10 i 11.

233. Nagroda 5000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(193) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. ż. Pasternak 1

(200) Dziryt, 62 kg. — 2, (173) Egmont, 62 kg. — 3; bez miejsca: (204) Estella II, (209) Etyl, (220) Elija. Wycofane: Ibanez, Samson.

Wygrane w 1 m. 23 s. (19—30—34) o 3 dł. łatwo.

Tot.: poj. 22 zł., fr. 15 i 21.

234. Nagroda 1300 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(200) Ataman, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Kaśka, hod. wł., l. 4, 58 kg. ż. Pasternak 1

(199) Wulkan, 58 kg. — 2, (195) Eldorado, 58 kg. — 3; bez miejsca: (214) Fakir, (204) Frasquita. Wycofane: Ave, Epilog, Bosfor, Wichura II, Florestan, Komtur.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—34—33—32—34) o łeb w walce.

Tot.: poj. 49 zł., fr. 22 i 24.

235. Nagroda Hcp. 900 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(211) Czaruś, og. c. gn. st. „Góra", po Blue Danube i Sirene, hod. A. Białkowskiej, l. 3, 56½ kg. ż. Chatisow 1

(203) Miss Jane, 58 kg. — 2, (187) Ireneusz, 52 kg. — 3; bez miejsca: (178) Głębina, (225) Mitra.

Wygrane w 2 m. 22 s. (7½—35—34—32—33½) o dług. w walce.

Tot.: poj. 26 zł., fr. 15 i 17.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.